



OPZZ/PO/84/2021

Warszawa, 8 czerwca 2021 r.

Pan

Robert Tomanek

Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju,
Pracy i Technologii

Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

W nawiązaniu do dyskusji, która miała miejsce 24 marca 2021 r., w trakcie obrad Rady Dialogu Społecznego, przedstawiam poniżej uwagi organizacji członkowskich Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych do Białej Księgi Rozwoju Przemysłu.

Uwagi zgłoszone przez Związek Zawodowy Inżynierów i Techników

Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii rozpoczęło prace nad konkretnym programem dotyczącym polityki przemysłowej. Dokument ten, według strony rządowej, uzupełni swoim sektorowym podejściem, adresującą horyzontalne kwestie, Strategię Produktywności. Przekazana przez stronę rządową informacja na posiedzeniu Rady Dialogu Społecznego wniosła dużo uwag, ale i wątpliwości co do logiki interwencji. Otrzymaliśmy konspekt planowanej Strategii oraz Białą Księgę, której przygotowanie budzi wiele wątpliwości co do jej zasobu merytorycznego. Przekazano też informacje o konsultacjach z Trójstronnymi Zespołami Branżowymi. Biała Księga, która ma być podstawą do opracowania nowej strategii przemysłowej została przygotowana przez przedsiębiorców, organizacje skupiające przedstawicieli przemysłu, branżowe jednostki naukowe oraz organizacje pozarządowe. Związki zawodowe zostały zupełnie pominięte przy zgłaszaniu uwag i propozycji zmian. Pominięto również RDS. Nieprawdą jest, że dokument skonsultowano podczas prac Trójstronnych Zespołów Branżowych. Jest to niedopuszczalna praktyka sugerująca inne motywy niż ogłaszane przez stronę rządową. Aby zidentyfikować występujące

bariery prowadzenia działalności przemysłowej oraz zaktywizować branże, ustrukturyzować dyskusję nad konkretnymi barierami i czerpać z doświadczeń aktywnych uczestników życia gospodarczego, trzeba pilnie ponownie zaktywizować Trójstronne Zespoły Branżowe oraz powołać nowe. Trzeba rozpocząć prace nad Strategią w RDS i jej zespołach oraz WRDS i Radach Rynku Pracy.

Cały czas strona rządowa powołuje się na obowiązującą Strategię na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR). Strategia ta, przyjęta przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r., określiła nowy model rozwoju państwa w średnim okresie – państwa, które jest przedsiębiorcze, aktywne i społecznie odpowiedzialne. Zdefiniowała najważniejsze wyzwania, z którymi mierzyć się będzie Polska w perspektywie do 2030 roku, pułapki rozwojowe, które musi przewyciężyć oraz działania, jakie będą temu służyć, dzięki oparciu ich na rzetelnych analizach ekonomicznych i reformach instytucjonalnych.

Osiągnięcie tych celów i realizacja założeń SOR wymaga lepszej, zmodyfikowanej koordynacji polityki rozwojowej kraju i wdrażania działań celowanych w poszczególnych obszarach. Przyjęta przez Rząd SOR za główny cel stawia sobie tworzenie warunków dla wzrostu dochodów mieszkańców Polski przy jednoczesnym wzroście spójności w wymiarze społecznym, ekonomicznym, środowiskowym i terytorialnym.

Założenia a potem SOR przyjęliśmy z pewną satysfakcją, że powstaje dokument, który zrealizowany poprawi znacząco sytuację polskich rodzin, pracowników i uchroni nas przed pułapką średniego dochodu i pchnie gospodarkę na tory szybkiego nowoczesnego rozwoju.

Według SOR realizacja tego celu wymaga m.in. włączenia się Polski w tzw. czwartą rewolucję przemysłową i modernizację gospodarki z uwzględnieniem wyzwań jakie niosą nowe technologie, wzrostu innowacyjności polskich przedsiębiorstw, poziomu oszczędności Polaków, produktywności pracy, trwałego zwiększenia stopy inwestycji oraz umożliwienia polskim przedsiębiorstwom sprostania globalnej konkurencji. Zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstw i produktywności pracy wymaga podjęcia równoległego działania na dwóch uzupełniających się płaszczyznach. Pierwszą z nich jest rozwój techniczny, dokonujący się poprzez postęp ilościowy i jakościowy – wzrost liczby maszyn oraz wykorzystywanie bardziej zaawansowanych technologicznie rozwiązań. Drugą płaszczyzną jest rozwój kompetencji (umiejętności) pracowników, kadry zarządzającej i użytkowników, dzięki którym kapitał rzeczowy będzie odpowiednio wykorzystywany. Postęp technologiczny oraz wzrost i aktualizacja kompetencji powinny być ze sobą powiązane, tak, aby zapewniać wzajemną komplementarność.

Liczyliśmy, że w ślad za SOR, szybko i w ustaleniach z partnerami społecznymi powstanie Strategia Przemysłowa oraz Strategia Kapitału Ludzkiego. Tak się jedna nie stało. Strategie przygotowano bez poważnych konsultacji.

Analizując SOR wnioskowaliśmy o dokonanie korekty programu oraz o działania naprawcze w newralgicznych punktach. Na początku 2020 r. OPZZ wnioskowało o przygotowanie Strategii w związku ze zbliżającym się kryzysem. Nic takiego nie nastąpiło. Dalej strona rządowa opiera się na SOR - dokumencie

opracowanym przed kryzysem, nie uwzględniającym konieczność zupełnie innych priorytetów i działań. Co więcej wiele działań rządu jest w sprzeczności z SOR. To stawia ten dokument na przegranej pozycji.

Wiele krytycznych uwag mamy do przygotowania i konsultacji tak ważnego dokumentu dla przemysłu jakim jest strategia produktywności. Ostatnia wersja opublikowana we wrześniu 2020 r. jest niewłaściwie skonsultowanym projektem, który konieczne musi być omówiony podczas prac RDS. Nie można przyjąć właściwej polityki przemysłowej jeżeli wcześniej nie opracujemy dobrych potrzebnych gospodarce i zapewniających zrównoważony rozwój założeń horyzontalnych wypracowanych w konsensusie. Dlatego dokumenty należy przygotowywać łącznie. Należy zastanowić się, jakie elementy muszą znaleźć się w strategii kapitału ludzkiego, systemie edukacji, strategii transportu czy strategii działań zewnętrznych dotyczących handlu międzynarodowego i wymiany wartości intelektualnych.

„Nawet wysoka dostępność nowoczesnych maszyn i rozwiązań nie odniesie pożądanego skutku, jeśli przedsiębiorstwa napotkają niedobór pracowników zdolnych je odpowiednio wdrożyć, obsłużyć i nimi zarządzać. Każda nowa technologia potrzebuje czasu, by przyjąć się w społeczeństwie i stać się powszechnie wykorzystywanym narzędziem. Jedni ludzie reagują na nie z większym, a inni z mniejszym entuzjazmem, podobnie jak jednym nauka ich obsługi przychodzi łatwiej niż innym. Polityka państwa powinna zachęcać do poznawania i ułatwiać naukę obcowania z nowymi technologiami, które przyczyniają się do wzrostu produktywności, sprawniejszej administracji i poprawy jakości życia obywateli. Przygotowanie map drogowych dla obu wymienionych wyżej procesów – opracowywania i przyjmowania nowych technologii oraz zdobywania kompetencji w ich użytkowaniu - oraz konsekwentna realizacja polityk pozwoli na pełne wykorzystanie możliwości dawanych przez nowe technologie oraz zachowanie równowagi na rynku pracy. Tym samym przyczyni się do zapewnienia spójności społecznej, gdyż przeciwdziałać będzie bezrobociu i wykluczeniu technologicznemu. Nowa polityka rozwojowa państwa – obejmująca politykę przemysłową – będzie skupiać się w pierwszej kolejności na horyzontalnych reformach systemowych. Jej priorytetem będzie dbałość o fundamenty całej gospodarki. Potrzebne będą zatem najwyższe kompetencje w wymiarze gospodarczym, politycznym, polityki makroekonomicznej, przemysłowej, energetycznej i instytucjonalnej, innowacyjności i cyfrowej gospodarki, rynku pracy i polityki społecznej. Nie mniej ważny będzie solidny warsztat analityczny, obejmujący ilościowe i jakościowe metody badawcze, statystykę i ekonometrię, modelowanie makroekonomiczne i systemowe, badania społeczne i politologiczne, analizy instytucjonalne i socjologiczne, wspierany przez wysokiej jakości działania komunikacyjne i relacyjne.”

Te sformułowania są zawarte w strategii produktywności, ale brak jest wspólnego opracowania, skonsultowania, jak te tematy zostaną przełożone na rozwiązania tak prawne jak i zapisy dotyczące poszczególnych branż.

Wobec powyższego oczekujemy powrotu do właściwych praktyk przygotowania dokumentów strategicznych oraz strategii tak horyzontalnych jak i dotyczących poszczególnych branż. Oczekujemy, że RDS, oraz pracujące w niej reprezentatywne

związki zawodowe zostaną włączone do tych prac. Żądamy natychmiastowego wznowienia prac obecnych Branżowych Zespołów Trójstronnych i powołanie nowych Zespołów w brakujących branżach.

Uwagi szczegółowe:

Przemysł Chemiczny

Sugestie rozwiązań problemu zawarte w Białej Księdze są powielaniem proponowanych rozwiązań z lat poprzednich, które co do generalnej zasady nigdy nie zostały zrealizowane. Tym samym oczekujemy na wdrożenie rozwiązań poprawiających daną sytuację oraz rozwiązań zgodnych ze wzorcem wynikającym z prawa europejskiego. Tak aby od decyzji administracyjnych przysługiwało podmiotowi prawo odwołania się od niej do sądu administracyjnego. Obecnie w wielu przypadkach postępowań administracyjnych jest to zwyczajnie niemożliwe.

Motoryzacja

Polityka przemysłowa ma być motorem do odbudowy polskiego przemysłu, przez co rozumie się przemysł z polskim kapitałem, który będzie miał zawsze na celu funkcjonowanie na terytorium Polski. Patrząc na kilkadziesiąt lat transformacji zapewniani byliśmy, że będziemy doganiać przy ciężkiej pracy zarobkami gospodarki europejskie. I niestety przepaść płacowa ciągle pozostaje taka sama i ciągle jesteśmy tanią siłą roboczą dla kapitału zagranicznego, i tylko dlatego możemy pracować w niemieckich czy innych fabrykach powstałych w naszym kraju. Pewne jest, że fabryki te zostaną przeniesione w momencie podnoszenia naszych płac i dlatego jest tak ważny Plan Odbudowy Polskiego Przemysłu i włączenie do konsultacji strony związkowej, która chyba, jako jedyna rozumie jak ważny jest pracownik dla każdego przedsiębiorstwa.

Patrząc na sektor przemysłu motoryzacyjnego i jego odbudowę musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, jakie produkty powinny zostać wskrzeszone w oparciu o polski kapitał. Obecnie nie posiadamy żadnego zakładu produkującego samochody osobowe ani dostawcze i to powinno być priorytetem wyznaczonym w Planie Odbudowy Przemysłu Motoryzacyjnego, jednocześnie nie zaniedbując wszelkich innych pojazdów, które powinny być również produkowane przez nasze zakłady. Wiadomo jest, że żadna z wielkich firm produkująca samochody i żaden z krajów unijnych nie będzie zainteresowany powstaniem polskich marek, dlatego program powstania i kierunku rozwoju w pierwszym 5-leciu wraz z rządowym wsparciem powinien być konsultowany z każdym środowiskiem, aby wypracować jak najbardziej uniwersalny program oraz przewidzieć wszelkie możliwe trudności.

Gwarancja funkcjonowania fabryk pozwoliłaby na rozwój mniejszych polskich przedsiębiorstw zapewne często rodzinnych, które stworzyłyby z fabrykami szkielet polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Ale do stworzenia nowego modelu polskiej motoryzacji potrzebne jest zapewnienie wsparcia rządu dla polskich przedsiębiorstw

przez odpowiednie przepisy (tak jak to się dzieje w innych krajach) oraz określenia wyraźnego kierunku rozwoju, jaki będzie promowany w najbliższych latach przez rząd.

Propozycje, co do Białej Księgi:

- Zasiłek dla bezrobotnego zwolnionego z pracy do momentu znalezienia pracy lub przedstawienia oferty przez urząd.
- Zwolniony pracownik dostaje zasiłek, w którym partycypuje zwalniający zakład danego pracownika. (np. 40% kwoty zasiłku).
- Obowiązek negocjowania i wypracowania porozumienia w przypadku zwalniania z winy pracodawcy.
- Spory zbiorowe – obowiązek dialogu i wypracowania porozumienia (nawet z pomocą mediatora).
- Zwolnienia grupowe – wyeliminowanie obejścia prawa i zwalnianie przez kilka miesięcy pracowników w mniejszych grupach, przez negocjacje z przedstawicielami załogi oraz obecnym przy tym np. PIP i przedstawiciela urzędu pracy lub wojewódzkiej rady zatrudnienia.
- Przygotowanie wsparcia dla powstawania przedsiębiorstw z akcjonariatem pracowniczym z wsparciem w działalności przez pierwsze np. 5 lat.
- Pomoc w tworzeniu przedsiębiorstw z akcjonariatem pracowniczym z zakładów zamykanych (likwidowanych) przez właścicieli z kapitałem zagranicznym.
- Problemy z rozwojem nowych technologii w Polsce - hamowanie możliwości rozwoju innowacyjności - trudności w testowaniu zaawansowanego wyposażenia pojazdów autonomicznych na polskich drogach.
- Brak wyspecjalizowanej kadry pracowniczej - brak wyspecjalizowanej kadry pracowniczej wpływający na problemy w produkcji części motoryzacyjnych.
- Brak powiązania udzielanej przez państwo pomocy firmom z obowiązkiem utrzymania miejsc pracy.
- Niezgodne z prawem stosowanie używanych części mających wpływ na bezpieczeństwo oraz środowisko - zmniejszenie popytu na produkcję przemysłową części motoryzacyjnych.
- Dekarbonizacja – brak kompleksowego programu wsparcia transformacji zakładów produkcyjnych z sektora motoryzacji w stronę neutralności emisyjnej.

Hutnictwo

W przypadku sektora hutniczego wyzwaniami są m.in. brak inwestycji, koszty surowców oraz opłat (za energię, wodę oraz emisję CO²). Ważne jest także doprecyzowanie rozwiązań w zakresie rynku mocy oraz dokonanie zmian w polityce odpadowej złomu tak, aby nie stanowiła ona nadmiernych kosztów dla hutnictwa. Polityka przemysłowa powinna pozwolić przedsiębiorstwom konkurować na rynku europejskim zatem musi także wpływać na ceny energii, by nie były zbyt wysokie.

Realizacja „Studium Kanadyjskiego” i prywatyzacja sektora „Hutnictwa i stali” oraz prywatyzacja sektora „Przemysłu Hutniczego Metali Nieżelaznych” doprowadziły do dramatycznych redukcji zatrudnienia w hutnictwie żelaza i nie mniejszych w przetwórstwie metali nieżelaznych. Od zawodu hutnika odeszło zwolnionych, lub na

wcześniejsze emerytury bardzo dużo ludzi z doświadczeniem i wiedzą (ponad 100 tys.). Co więcej obecnie redukuje się zatrudnienie tam gdzie po odejściu tych zatrudnionych nie będzie możliwości zatrudnienia pracowników z wystarczającym wykształceniem, a już na pewno z wystarczającym doświadczeniem. W hutnictwie zaczął się „brak kadry z wykształceniem technicznym hutniczym i wykształceniem wyższym hutniczym” oraz brak „kadry z doświadczeniem”. Nic nie wskazuje na to aby właściciele zabiegali o zatrudnianie pracowników z odpowiednim wykształceniem, a już tym bardziej z odpowiednim doświadczeniem. Zatrudniani są pracownicy przypadkowi i bez wykształcenia oraz praktyki hutniczej. Zatrudniani są pracownicy z agencji pracy z wiedzą na poziomie szkoły podstawowej, co najwyżej szkoły zasadniczej.

Taki stan to potencjalne zagrożenie życia dla tych zatrudnianych i stan nieuprawnionej - wymuszonej odpowiedzialności dla nadzoru. To także obniżenie możliwości rozwojowych dla firm i sektora.

Dla hutnictwa należy kształcić kadry na poziomie średnim i wyższym. To jest warunek, bez którego nie da się realizować produkcji, utrzymania i rozwoju hutnictwa. Postulat rozwoju kadr dla hutnictwa nie występuje w „Białej Księdze”, a wzmiankowanie o zrównoważonym rozwoju, budowie wiedzy bez wskazania jak, czym, za co i gdzie jest pustostawem. Kadry dla hutnictwa są tym samym czym pielęgniarki i lekarze dla szpitali. Bez nich produkcja będzie per saldo znakomicie droższa, gorsza jakościowo, bez perspektyw na rozwój. Jeśli już nie możemy planować takiego zabezpieczenia w kadry dla całego hutnictwa to realizujemy to dla hutnictwa będącego w zarządzie państwa.

Z perspektywy „Białej Księgi” wynika, że szereg normalizacji prawnych mających pomagać przemysłowi temu przemysłowi nie pomaga. Przykładowo definicja odpadu w tym złomu metalu i jego składowania doprowadza do tego, że koszty i prowadzenie dokumentacyjne czyni cały proces nieopłacalnym. Hutnictwo należy otoczyć ustawami mu sprzyjającymi i pomagającymi. Pozostałe po prywatyzacji hutnictwo polskie trzeba doinwestować do poziomu światowego jak np. Hutę Zawiercie. Bo ławka hut zbrojeniowych jest za krótka i ograniczona asortymentowo.

Przemysł tworzyw sztucznych

W założeniach dotyczących Zielonego Ładu przemysł ten jest na marginesie. Stopniowa likwidacja. Nic nie jest robione, aby ustalić plan wieloletni dotyczący tej branży. Brak informacji/wytocznych dotyczących zagospodarowania, magazynowania i przetwarzania odpadów. Brak programów wsparcia uwzględniających specyfikę branży wynikającą z silnych regulacji prawnych.

Przemysł maszynowy

Duży problem z pozyskaniem wyszkolonych/doświadczonych pracowników. Jeżeli przedsiębiorstwo szkoli młodego człowieka to często po kilkunastu miesiącach nie jest w stanie konkurować z korporacjami głównie zagranicznymi i przegrywa tracąc go bezpowrotnie. Skomplikowane procedury prawa patentowego oraz wysokie koszty.

W tym momencie pracodawca nie decyduje się na patentowanie swoich rozwiązań ze względu na skomplikowane procedury i przymus wynajęcia do tego zadania specjalisty. Drugim ważnym problemem są bardzo duże koszty i czas oczekiwania na sprawdzenie i wpis.

Przemysł lotniczy i obronny

Główne polskie zakłady produkujące sprzęt lotniczy zostały bezpowrotnie rozsprzedane do międzynarodowych koncernów i stały się poddostawcami komponentów do wyrobów produkowanych poza granicami RP. Zakupy rządowe lokowane w międzynarodowych koncernach odbywają się bardzo często bez żadnego przetargu i obowiązku zapewnienia produkcji zamawianych produktów w zakładach zlokalizowanych na terenie Polski co zapewniłoby nowe technologie w firmach zlokalizowanych na terytorium RP i tu tworzących nowe miejsca pracy i odprowadzających do polskiego budżetu należne podatki.

Dlatego strona polska powinna tak wynegocjować kontrakty, aby zapewnić maksymalne korzyści dla polskiego przemysłu, które zrekompensują poniesione wydatki. Umożliwi to zwłaszcza polonizacja pozyskanego sprzętu, umieszczenie na platformie pierwotnej systemów, w tym uzbrojenia, które jest w stanie wyprodukować polski przemysł obronny i lotniczy wspólnie z jego zapleczem badawczo-rozwojowym. Potrzebna jest zatem spójna, uzgodniona z polskimi firmami i instytucjami, koncepcja dokonywania zakupów. Strona polska powinna wyspecyfikować w warunkach i zawrzeć w podpisanym kontrakcie, jakie elementy będą wytwarzane przez polskie firmy. A po zawarciu kontraktu twardo i konsekwentnie to wyegzekwować.

Ponadto elementem polonizacji powinny być łączność, kryptografia oraz polskie uzbrojenie. Powyższe wymaga pozyskania od oferenta oprogramowania i know how. Umożliwi to pełne i samodzielne operacyjne wykorzystanie zakupionego sprzętu. Warunki zakupu powinny obejmować pozyskanie odpowiednich licencji na produkcję, modyfikacje i serwisowanie w oparciu o polskie zaplecze przemysłowe i polskie zaplecze badawczo-naukowe. Należy podkreślić, że ustalenie takich warunków na etapie przygotowania i opublikowania dokumentacji przetargowej jest znacznie prostsze, niż próba ustalenia ich w trakcie trwania kontraktu, czego spektakularnym przykładem są trudności z przedłużeniem kontraktu na produkcję i modyfikacje KTO Rosomak. Należy zatem bardzo szczegółowo prześledzić proces pozyskania KTO Rosomak oraz wyciągnąć wnioski, które pozwolą uniknąć popełnionych błędów w odniesieniu do nowo kupowanego sprzętu. Wartość kontraktów predestynuje MON do postawienia wysokich wymagań w zakresie transferu technologii, produkcji podzespołów i ich rozwijania w firmach PGZ, w Wojskowych Zakładach Lotniczych, w Instytucie Technicznym Wojsk Lotniczych, w Instytucie Lotnictwa oraz w OBR Centrum Techniki Morskiej S.A.

Należy włączyć polskie instytuty i placówki badawcze w prace badawczo-rozwojowe związane z konstrukcjami i technologiami, nad którymi pracuje wybrany producent w ramach przyszłego offsetu. Ponadto polskie podmioty produkcyjne

i zaplecze badawczo-rozwojowe powinny zostać włączone w układ kooperacyjny wyrobu finalnego, zarówno w zakresie produkcji specjalnej, jak i cywilnej.

Uważamy za pożądane ustawowe uregulowanie udziału polskich instytutów naukowo-badawczych, polskich producentów uzbrojenia i zakładów remontowych w określaniu wymagań dla pozyskiwanych zagranicznych produktów na potrzeby Wojska Polskiego.

Obecny rząd pomimo wielu zapewnień nie rozstrzygnął żadnego przetargu na nowe śmigłowce dla wojska i służb państwowych. Nie podejmuje się także żadnych strategicznych decyzji o remontach i modernizacji już posiadanych śmigłowców co powoduje wygaszanie mocy produkcyjnych w firmach mogących je skutecznie zrealizować. Dobitym tego przykładem jest zakup bez żadnego offsetu samolotów F-35 i równocześnie brak od 7 lat rozstrzygnięć w programach „Perkoz” i „Kruk”. Widoczna jest za to karuzela stanowisk i zmienianie średnio raz do roku prezesów PGZ i spółek do niej należących.

Przemysł motoryzacyjny – uwagi zgłoszone przez Federację Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce.

Silny i dobrze funkcjonujący przemysł wytwórczy jest kołem napędowym każdej gospodarki oraz gwarantem stabilności ekonomicznej kraju. Zakłady przemysłowe prowadzące działalność gospodarczą na terenie Polski są mocno związane z europejskim oraz światowym kapitałem. Praktycznie wszystkie większe firmy należą do międzynarodowych koncernów lub grup kapitałowych. W perspektywie najbliższych lat niewiele zmieni się w tej materii, dlatego trudno mówić jednoznacznie o polskiej polityce przemysłowej. Naszym zdaniem należy przede wszystkim skupić na głównych czynnikach ograniczających rozwój firm oraz na stworzeniu odpowiedniego klimatu do inwestowania.

Po analizie zapisów Białej Księgi Rozwoju Przemysłu oraz założeń Polityki Przemysłowej Polski przygotowanej przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii można zgodzić się z większością barier stanowiących czynniki ograniczające funkcjonowanie oraz rozwój przemysłu.

Niedostosowane szkolnictwo do potrzeb rynku pracy, deficyt kadr, trudności w dostępie do preferencyjnych form finansowania, kwestie związane z regulacjami środowiskowymi, wydłużone i skomplikowane procesy administracyjne, wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej związane z cenami energii oraz poszczególne problemy charakterystyczne dla indywidualnych gałęzi przemysłu.

Przyszłością powinna stać się powszechna cyfryzacja, przemysł 4.0, bezpieczeństwo, lokalizacja produkcji przemysłowej, zielony ład, niska emisyjność, nowoczesne społeczeństwo.

Nie można zgodzić się z propozycjami, które pracodawcy, przy współudziale Ministerstwa, próbują zdefiniować jako bariery rozwoju:

- możliwość jednostronnych wypowiedzeń regulaminów wygradzania przez pracodawcę,

- sądowa weryfikacja, czy dana kwestia może być przedmiotem sporu zbiorowego,
- 24 miesięczny okres rozliczeniowy,
- wydłużenie ponad 33 miesiące dopuszczalnego czasu trwania umowy o pracę na czas określony,
- możliwość zawieszenia ZFŚS przez Pracodawcę bez konsultacji z ZOZ,
- zamrożenie płacy minimalnej,
- wprowadzenie indywidualnych kont czasu pracy.

Uważamy, że Biała Księga Rozwoju Przemysłu jest dokumentem otwierającym możliwość rozpoczęcia rozmów z pracodawcami w temacie zawierania Branżowych Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy. W trakcie wspólnych negocjacji nad zapisami można będzie wypracować korzystne rozwiązania prawne funkcjonujące we wszystkich zakładach konkretnej branży.

Prawo tworzone w dialogu bezpośrednio przez zainteresowane strony, w oparciu o poszanowanie ich praw i interesów, z pewnością zyska większe znaczenie i aprobatę. Warto pamiętać, że Konstytucja RP gwarantuje uczestnikom rynku prawo do autonomicznego i negocjacyjnego sposobu rozstrzygania spraw spornych będących przedmiotem napięć.

Branżowe Ponadzakładowe Układy Zbiorowe Prace wpisują się w politykę Unii Europejskiej w tym zakresie. W Polsce przez wiele lat marginalizowano Układy Zbiorowe Pracy. Kolejne rządy ani organizacje pracodawców nie reagowały i nadal nie reagują na apele central związkowych, dotyczące wzmocnienia rokowań zbiorowych.

Przedstawiciele Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce w trakcie wspólnych rozmów nad zapisami Białej Księgi Rozwoju Przemysłu wskazali jednoznacznie na rozpoczęcie dyskusji w temacie zastosowania w polskim prawie pracy płatnego postojowego.

Kryzys roku 2008/2009 oraz dzisiejszy związany z pandemią Covid -19 ujawnił, że pracownicy w Polsce i firmy przemysłowe nie posiadają rozwiązań pozwalających na utrzymanie poziomu zatrudnienia w momencie dekoniunktury, okresowego spadku zamówień oraz długotrwałego lockdownu związanego przerwaniem łańcucha dostaw.

Pracownicy oraz firmy powinny skorzystać z podobnych rozwiązań jakie od lat funkcjonują w innych państwach Unii Europejskiej. Najlepszym przykładem takiego rozwiązania jest niemiecki „Kurzarbeit” (skrócony czas pracy).

Zasiłek postojowy wypłacany jest przez okres 3 miesiące, rekompensata wynosi 60% ostatniego wynagrodzenia netto. Świadczenie wypłacane jest przez urząd pracy ze środków z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (tzn. tylko osoby zatrudnione na etacie, które płacą składki na takie ubezpieczenie, są uprawnione do jego otrzymania). O zasiłek wnioskuje firma w przypadku znacznej utraty czasu pracy tzn. co najmniej jedna trzecia załogi utarci powyżej 10% czasu pracy. Wówczas może ona wystąpić do urzędu pracy i zgłosić, że chce skorzystać ze świadczenia. Urząd sprawdza, czy „Kurzarbeit” wynika z powodów niezależnych od firmy tj. przejściowego załamania rynku, koniunktury, pandemii, kryzysu gospodarczego. Pracodawca aby otrzymać środki finansowe musi zawrzeć stosowne porozumienie z radą zakładową

(posiadającą uprawnienia w negocjacjach czasu pracy) lub związkiem zawodowym (działającym w danym sektorze gospodarczym) dotyczące doboru osób, które zostaną wysłane na Kurzarbeit. Funkcjonowanie tego systemu pomocy zawiera korzyści zarówno dla pracowników, pracodawców i państwa:

- pracownicy: zachowują gwarancje miejsca pracy,
- pracodawcy: otrzymują pomoc w utrzymaniu stanu zatrudnienia, nie sięgają po rozwiązania redukcji zatrudnienia, jeżeli poprawi się sytuacja, mogą natychmiast zwiększyć produkcję, niższe koszty niż w przypadku zwolnień (koszty odpraw),
- państwo: nie wzrasta tak szybko bezrobocie, które również jest finansowane w takiej samej wysokości, ponieważ zasiłek dla bezrobotnych również wynosi 60% zarobków netto.

Zastosowanie strukturalnej i trwałej pomocy dla firm mających okresowe trudności celem utrzymania zatrudnienia jest oczekiwanym rozwiązaniem dla pracowników i pracodawców, a także powinno być priorytetem dla państwa w kreowaniu polityki przemysłowej.

Zabezpieczeniem finansowym postojowego powinny być środki zgromadzone na Funduszu Pracy oraz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Fundusz Pracy powinien stać się wówczas w pierwszej kolejności ochroną pracowników przed utratą pracy. Społeczny nadzór nad tym funduszem jest zgodny z postulatem OPZZ.

Elementem uzupełniającym płatne postojowe gwarantujące miejsca pracy mogą stać się istniejące kodeksowe zapisy stanowiące o możliwości zwiększenia okresu rozliczeniowego. Element ten jest już stosowany w zakładach przemysłowych, jednak brak sprecyzowanych przepisów dotyczących w jakich przypadkach pracodawca może wystąpić o jego zwiększenie, jak również brak konkretnych rozwiązań i wytycznych zostawi dość dużą swobodę interpretacji co jest wielokrotnie zarzewiem konfliktu pomiędzy stroną związkową a pracodawcą.

W tym aspekcie należałoby rozpocząć dyskusję, tak aby zastosowanie wydłużonego okresu rozliczeniowego nie stwarzało dodatkowych napięć w negocjacjach pomiędzy ZOZ a pracodawcą – powinno narzucić następujące rozwiązania:

- płaca miesięczna – nie godzinowa,
- ściśle określona liczba dni jakie będą rozliczane w danym okresie rozliczeniowym,
- możliwość wypłacania godzin nadliczbowych przypadających w dni które nie będą rozliczane w danym okresie.

Biała Księga Rozwoju Przemysłu – obejmuje bardzo szerokie aspekty i zagadnienia jednak jako strona reprezentująca pracowników powinniśmy w opinii zawrzeć te elementy i zagadnienia, które są kluczowe dla zatrudnionych.

Przemysł Chemiczny – uwagi zgłoszone przez Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy”

Przemysł ciężkiej syntezy chemicznej należy do przemysłu o dużej energochłonności i korzysta z zasobów środowiska naturalnego – wody powierzchniowej i wody głębinowej. Teza trafna i prawdziwa. Sugestie rozwiązań problemu zawarte w Białej Księdze dotyczące redukcji emisji CO₂ są powrotem do koncepcji z lat 2008 – 2009 polegającej na wychwytywaniu i magazynowaniu CO₂. Na obecnym poziomie weryfikacji (w tym światowej) tego typu rozwiązań uważamy, że jest to pomysł chybiony. Tym samym oczekujemy od Rządu RP wypełnienia obietnic dotyczących stopniowego, długoterminowego odchodzenia od wysokoemisyjnych źródeł ciepła i prądu, powszechnie stosowanych w branży ciężkiej syntezy chemicznej. Na marginesie należy dodać, że jeszcze w 2017 r. niektóre Zarządy Spółek chemicznych podejmowały decyzje inwestycyjne o budowie bloków węglowych. Obecnie pojawiają się propozycje polegające na przebudowie źródeł wytwarzania ciepła z węglowych na gazowe, jednakże takie przedsięwzięcia będą miały sprawności o ponad 20% niższe od sprawności kogeneracyjnych źródeł gazowo – parowych. Należy więc zadać pytanie, czy takie przebudowy będą miały sens ekonomiczny.

Trudności w pozyskiwaniu decyzji środowiskowych i zintegrowanych pozwoleń środowiskowych. Teza trafna i prawdziwa.

Sugestie rozwiązań problemu zawarte w Białej Księdze są powielaniem proponowanych rozwiązań z lat poprzednich, które co do generalnej zasady nigdy nie zostały zrealizowane. Tym samym oczekujemy na wdrożenie rozwiązań poprawiających daną sytuację oraz rozwiązań zgodnych ze wzorcem wynikającym z prawa europejskiego. Tak by od decyzji administracyjnych przysługiwało podmiotowi prawo odwołania się od niej do sądu administracyjnego. Obecnie w wielu przypadkach postępowań administracyjnych jest to zwyczajnie niemożliwe.

Przemysł farmaceutyczny

Brak jest strategii dla branży farmaceutycznej. Przed laty stanowiliśmy potęgę w Europie w tej branży (Polfa Tarchomin). Strategia kraju w tej dziedzinie powinna ujmować ścieżkę, która doprowadzi do odzyskania renomy polskiego przemysłu farmaceutycznego. Konieczne jest wiedza jak tego dokonamy i jak wzmocnione zostaną ośrodki badawczo-rozwojowe w tej dziedzinie. Informacja pracodawców, że „COVID pokazał, że Polska jest krajem z najniższymi cenami, a produkcja leków staje się nierentowna” może znaczyć, że zagraniczne firmy wykorzystują niskie płace w Polsce przy produkcji leków i transferują większe zyski do innych krajów.

Przemysł stoczniowy – uwagi zgłoszone przez Wolny Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Morskiej

Nasuwa się pytanie, dlaczego przemysł stoczniowy został pominięty w Białej Księdze Rozwoju Przemysłu opracowanej przez MRPiT?

Szkolnictwo techniczne, zawodowe, wyższe

Działania mające na celu zwiększenie zainteresowania młodzieży zawodami stocznioowymi i okrętownictwem. Reaktywacja wydziałów związanych z przemysłem okrętowym w szkolnictwie wyższym. Współpracy pomiędzy uczelniami technicznymi a firmami branży stoczniowej. Reaktywacja kierunków szkolnictwa zawodowego w szkołach średnich.

Specjalne programy pomocowe na szkolenia przez dofinansowanie tworzonych stanowisk szkoleniowych pracy. Stworzenie możliwości podpisywania umów lojalnościowych. Gwarantowanie pracodawcom zwrotu poniesionych kosztów przez pracownika w przypadku zmiany pracy lub zaniechania odpracowania uzgodnionego okresu. Kontrakty dla młodych pracowników wyszkolonych przez pracodawcę, podejmujących pierwszą pracę. Jeżeli konkurencja chce zatrudnić młodego człowieka wyszkolonego w firmie to musi dokonać zwrotu kosztów szkolenia – wymaga to rozwiązania systemowego.

Ustawa o aktywizacji przemysłu okrętowego i przemysłów komplementarnych

Dobra ustawa ale martwa. Brak przepisów wykonawczych. Brak zachęt ze strony rządu. Nieufność firm prywatnych. Brak spójnej polityki w stosunku do firm państwowych. Projekty budowy nowych jednostek na potrzeby odtworzenia floty promowej. Reaktywacja programu „Batory”. Konieczne jest zapewnienie umiejscowienia zleceń w firmach polskich. Wzorem państw zachodnich, ukierunkowana pomoc państwa na budowę statków w polskich firmach. Taką pomoc stosują Niemcy, Duńczycy, Finowie itp.

Odbudowa floty Marynarki Wojennej

Mając na uwadze wieloletnie zaniechanie odtworzenia przestarzałej infrastruktury Polskiej Marynarki Wojennej, konieczny powrót do realizacji projektów budowy okrętów wojennych typu Miecznik, Murena, Kormoran, Orka, okręty wsparcia logistycznego. Projektowanie i budowa okrętów w polskich stocznjach. Firmy obce tak, ale tylko i wyłącznie powiązane z UE, ewentualnie z NATO.

Budowa floty gazowców

Mamy w eksploatacji terminal gazowy w Świnoujściu. Mamy w planie jego rozbudowę. Mamy w planie kolejny terminal gazowy umiejscowiony w okolicach Trójmiasta. Stajemy się głównym odbiorcą gazu w Europie. Mamy najlepsze zaawansowane techniczne moce przeładunkowe i magazynowe. Jednak jesteśmy zależni od transportu gazu przez firmy obce. Trzeba spowodować że budowa gazowców będzie opłacalna i niezwykle korzystna dla Polskiego Przemysłu. Trzeba uruchomić stabilne możliwości finansowania dla polskich biur projektowych, dostawców materiałów i urządzeń i budowy w polskich stocznjach. Priorytet muszą mieć polskie firmy. Ewentualnie powiązane z UE. Polska potrzebuje własnych

gazowców ze względów bezpieczeństwa i finansowych. Będzie to impuls dla całej branży. I w przyszłości otwarcie na transport zielonej energii – wodoru.

Technologia Morskiej Energetyki Wiatrowej

Mamy doskonałe warunki umożliwiające w inwestowanie przemysłu energetyki wiatrowej na morzu. Inwestowanie w zieloną energię tylko powinno przyspieszyć rozwój energetyki wiatrowej na morzu. Następne 50 lat to przyszłość budowy i utrzymania dla farm wiatrowych w polskiej strefie ekonomicznej na Bałtyku. Na wybrzeżu budowa portów instalacyjnych. Budowa i utrzymanie floty statków budujących farmy wiatrowe i statków do utrzymania tych farm. Platformy off-shore do utrzymania technicznego farm i platformy off-shore mieszkalne dla załóg budujących i w przyszłości przez szereg lat utrzymujących w należytej kondycji technicznej farmy energetyczne. Jest to motor napędowy dla całej branży gospodarki morskiej.

Z poważaniem

Wiceprzewodniczący OPZZ

Piotr Ostrowski